

Panika i gra o władzę w UE

23 listopada 2011

Kancelarz Niemiec Angela Merkel przenosi pole gry z dala od Europejskiego Banku Centralnego i obywateli strefy euro. Robi to, aby wprowadzić legislację usuwającą suwerenność państw członkowskich UE. Nowe pole gry zakłada, że jeśli nowa Unia Europejska ma działać, to wszystkie fiskalne decyzje będą musiały być określone w zgodzie z biurokratycznymi technokratami, którzy chcą rządu światowego. W ten sposób Niemcy mogą wprowadzić kraje europejskie w zamknięty krąg jednego świata. Nawiasem mówiąc, premier Wielkiej Brytanii David Cameron idzie w dokładnie odwrotnym kierunku. W obecnym kryzysie widzi szansę, aby uprawnienia odpłynęły z Brukseli z powrotem do krajów narodowych. To co również obecnie mówi pani Merkel, to że istniejące traktaty i Europejski Bank Centralny nie mają możliwości rozwiązania problemu euro.

W tle widzimy niemieckiego ministra finansów Wolfganga Schäuble, który jest siłą napędową planów dążących do unii fiskalnej i monetarnej w UE. To pokazuje, jak oderwani od rzeczywistości są niemieccy politycy i jak niewiele rzeczy ich obchodzi. Mówią, że jest to najlepszy sposób, aby zapewnić przetrwanie Unii Europejskiej, a nie euro. Ich plan ostatecznie zniszczy wszelkie możliwe rozwiązania w walce o kontrolę nad narodami europejskimi. Jak to Der Spiegel trafnie ujął, poddajemy się dobrowolnej eutanazji. To czego chce Merkel, to ogromne zmiany w niemieckiej konstytucji, i pozostałych Konstytucjach Europy. Niemcy mają jedną z najlepszych konstytucji na świecie, więc po co ją zmieniać, aby nakłaniać do ustanowienia rządu światowego? Herr Schäuble i jego grupy ekspertów iluministów pracujących za kulisami są osobami, które naprawdę podejmują wszystkie decyzje.

Zastanawiamy się, czy Herr Schäuble ma wizję siebie jako dyktatora UE? Być może realizuje rozkazy elit. Jego zadaniem wraz z Merkel jest podwyższenie gwarancji dla nowego ESM,

który został odrzucony przez większość partii do której przynależy. I tu ponownie widać, że demokracja jest wymijana jak przeszkoda na drodze. Schäuble jest głównym człowiekiem iluministów w Niemczech, któremu trzeba się blisko przyglądać. Wiedzieliśmy, że Grecja musiała zbankrutować dwa lata temu, i to samo wiedział Herr Schäuble i powiedział to pani Merkel.

Herr Schäuble odkrył też, że nie mógł zebrać dostatecznych funduszy na EFSF, w wyniku czego zalecił stworzenie derywatów aby zwiększyć środki z 518 miliardów dolarów, z czego prawie połowa została ufundowana przez Niemcy, do 1,4 bilionów dolarów. Koncepcja ta przynajmniej na razie popadła w niełaskę.

Podobno tylko w ten sposób euro i Unia Europejska mogą być uratowane, poprzez przeniesienie suwerennych praw krajów członkowskich do Unii Europejskiej i zmianę Konstytucji Niemiec. Ponieważ sytuacja się pogarsza, spodziewają się wykorzystać tę okazję do wprowadzenia zmian, które planują. Chcą wykorzystać kolejny kryzys jako szansę. Pierwszym strzałem będzie niemieckie referendum w sprawie zmian w konstytucji. O wiele bardziej konserwatywna partia z Bawarii na pewno nie pójdzie za tym pomysłem i zmianami. Cały ten plan jest skazany na porażkę, ale Schäuble i banki będą naciskać tak mocno jak to tylko możliwe. We Francji Sarkozy jest za takim planem, ale Francja i jej banki są bankrutami a francuski rząd nie może ich uratować.

Jeśli ktoś chce ustanowić kolejny hitlerowski koncept trzeba zrozumieć kulturowe kwestie społeczne sięgające tysiące lat wstecz i antropologię sprawiającą, że będzie skuteczny. Yackey nazwałby to co obecnie robią Schäuble i Merkel, kulturowym zniekształceniem. Ci ludzie, nie są idiotami. Oni pracują dla idei rządu światowego. Są zaślepieni przez swoje cele i pragnienia. Jak już wspomnieliśmy we wcześniejszych artykułach sześć bankrutujących państw i wszystkie inne z finansowymi problemami zostaną odłączone, aby ratować system bankowy i 11 innych krajów, mimo, że może to nie być możliwe. Oni są

skłonni zaakceptować taki stan rzeczy, o którym wiedzą już od pewnego czasu, że nie będą w stanie uratować tych sześciu krajów. Sektor finansowy musi być uratowany za wszelką cenę, ponieważ jest to centrum władzy elit. Ratowanie ludzi i ekonomii nie jest nawet wpisane w ich program. To samo dzieje się w Wielkiej Brytanii i USA. To, jest to przeciwko czemu protestują Okupujący Wall Street. Porażka tych wspaniałych Niemieckich pomysłów pozwoli na zachowanie demokracji w Europie. Widzimy te same siły, działające w Wielkiej Brytanii i USA i miejmy nadzieję, że także zobaczymy i ich porażkę.

Obecnie widzimy poważne zamieszanie w europejskich szeregach, co do tego czy EBC powinien nadal kupować włoskie i hiszpańskie obligacje. Niemcy są za tym aby ich nie kupować ponieważ obawiają się inflacji, co jest zrozumiałe. Oni boją się również, że EBC może utracić niezależność. Z drugiej strony premier Wielkiej Brytanii David Cameron mówi, że EBC powinien wkroczyć by ratować świat. Jego słowa brzmią tak, jakby pochodziły bezpośrednio z FED-u.

Jak wspomnieliśmy wcześniej, to co Niemcy i Francja próbują zrobić to odciąć finansowe porażki od euro, skonsolidować pozostałą strefę euro i przez ESM usunąć część suwerenności prawdopodobnie z pozostającej grupy ośmiu krajów pozwalając aby ESM, podejmował fiskalne decyzje za całą grupę. Chcą też zmiany lizbońskiego traktatu UE, który ma teraz objąć fiskalną Unię. Francja i Wielka Brytania chcą aby EBC gwarantował EFSF. Niemcy tego nie chcą. Niemcy są na silnej pozycji i zaczynają z niej korzystać. Pani Merkel powiedziała Cameronowi, że jeśli się nie zgodzi to wprowadzą zmiany bez niego. Jeśli Anglia kiedykolwiek chciała opuścić UE, to byłoby najlepszy na to czas.

Nie można utrzymać demokratycznej kontroli nad grupami, które podążają dwoma prędkościami. W roku 1950 istniał ten sam problem z Europejską Wspólnotą Gospodarczą i Europejskim Stowarzyszeniem Wolnego Handlu, dlatego zostały one połączone w UE. Jeśli masz jedną prędkość jest łatwiej kontrolować

całość, dlatego Niemcy chcą odrzucić słabe kraje.

Tutaj Europa stoi przed kryzysem a politycy ścigają się po władzę. Anglia i Niemcy chcą więcej ulg eksportowych, najwyraźniej nie wiedząc, że jeśli obecne zła sytuacja będzie nadal trwać to mogą nie mieć strefy euro i Unii Europejskiej.

Podczas gdy Włochy i Grecja ponownie widnieją na pierwszych stronach gazet nasi czytelnicy piszą, że system bankowy w Słowenii może runąć. Istnieje wiele problemów, a najgorsze o jakich słyszymy to rządowa niekompetencja. Bezrobocie nieoficjalnie jest na poziomie około 15%, rynek mieszkaniowy jest martwy, ceny spadają, a większość firm budowlanych stoi zamknięta. Firmy te mają 25% opóźnienia w płatnościach bankowych. W sektorze mieszkaniowym około 15% kredytów zalega z płatnościami. Tak jak w Grecji i we Włoszech, Słoweńskie obligacje przynoszą obecnie ponad 7% zwrotu- wyraźny znak, że prawdopodobnie są na skraju bankructwa. Jak widać istnieje wiele problemów w UE, o których niewiele się mówi, a które po prostu dodają do Europejskiego zamieszania.

Autor: Bob Chapman

Źródło oryginalne: [The International Forecaster](#)

Źródło polskie: [Prison Planet](#)